

I. ARTYKUŁY – ARTICLES – СТАТЬИ

Acta Baltico-Slavica, 36
SOW, Warszawa 2012

Jolanta Mędelska

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego

Bydgoszcz

REFLEKSY REGIONALNYCH CECH (ORTO)GRAFICZNYCH I FONETYCZNYCH W ĆWICZENIU STYLISTYCZNYM UCZNIA ADAMA MICKIEWICZA

Kilka lat temu w zbiorach bydgoskiej Miejskiej Biblioteki Publicznej udało mi się odnaleźć kopię zeszytu ucznia Adama Mickiewicza, o której istnieniu dowiedziałam się z artykułu Haliny Szwejkowskiej [1953: 49]. Oryginalny kajet należący do Bernarda Bartłomieja Kiejstuta-Giedymina¹, którego w roku szkolnym 1820/21 sam Adam Mickiewicz uczył polskiej stylistyki w szkole powiatowej w Kownie², starannie przepisał, po czym opublikował w 175 egzemplarzach Zygmunt Niklewski [1913]. Swego czasu fakt ten został z satysfakcją odnotowany przez miłośników spuścizny wieszczka [Bełza 1914], przedruk *Kajetu...* ukazał się też w krakowskim „Czasie”³; 20-stronicowy zeszyt szkolny zawiera pięć uczniowskich wypracowań zatytułowanych następująco:

Cwiczenia polskie w pisaniu rozmow, listow, opowiadań dydaktycznych, historycznych i t. d. wedle danych przez Nauczyciela treści [Niklewski 1913: 5].

¹ Zeszyt ten w początkach XX w. przechowywało Muzeum Ziemi Suwalskiej. Oryginalny kajet przekazał mu Ignacy Skarżyński, uczeń Szkoły Handlowej w Suwałkach, wnuk Kiejstuta-Giedymina po kądzieli [Niklewski 1913: 5].

² Mickiewicz, będąc studentem Uniwersytetu Wileńskiego, przygotowywał się do zawodu nauczyciela i otrzymywał od państwa stypendium, które należało odpracować. W 1819 r. zatrudniono go w kowieńskiej szkole powiatowej. Pracował w niej do 1823 r. z przerwą na urlop zdrowotny przypadający na rok szkolny 1821/22 [Stefanowska 2003: 347; Wyka 1966: 267].

³ 1914, nr 46.

Cztery pierwsze prace ucznia Mickiewicza przeczytał, ponanosił poprawki, zapisał pewne uwagi, piątej zaś przejrzeć nie zdążył⁴. Te sprawdzone wypracowania wraz z dopiskami poczynionymi ręką wieszczka poddałam już analizie językoznawczej, odzwierciedlały bowiem znamienne cechy idiolektu poety [Mędeńska 2007]. Opisałam też grafie, ortografię i interpunkcję ćwiczeń stylistycznych na tle zasad obowiązujących w epoce Mickiewicza [Mędeńska 2011]. W tym miejscu zajmę się właściwościami idiolektu osoby, do której zeszyt należał.

Najpierw przedstawię sylwetkę Bernarda Kiejstuta-Giedymina naszkicowaną przez Niklewskiego:

Bernard-Bartłomiej dw. im. Kiejstut-Giedymin, syn Jakuba i Franciszki z Kuszelewskich, urodził się dnia 4 sierpnia (starego stylu) 1804 roku w Oławie na Litwie (gub. Wileńska, pow. Trocki).

Po ukończeniu szkoły kowieńskiej wstąpił na uniwersytet w Wilnie. Studia uniwersyteckie ukończył ze stopniem magistra filozofii.

Jakiś czas pracował w laboratorium fizyko-mechanicznym przy tymże uniwersytecie. Następnie był pomocnikiem i zastępcą profesora mechaniki stosowanej i architektury.

Po zamknięciu uniwersytetu wileńskiego został mianowany członkiem a następnie prezesem komisji lustracyjnej majątków skarbowych na Litwie.

Przez czas dłuższy zamieszkiwał w Petersburgu. Jako wysoko postawiony urzędnik wysłużył emeryturę, usunął się do Oławy i tu umarł dnia 22 lutego (starego stylu) 1877 roku. Tu go też pochowano w grobach rodzinnych w podziemiach kościoła [...].

Gospodarstwem na roli nigdy się nie zajmował. Posiadłość swoją stale wypuszczał w dzierżawę.

Pozostawił po sobie liczne zeszyty, traktujące o mechanice, o fizyce, o umiejętności kierowania balonami etc. Portrety rodziny pędzla Bernarda Giedymina świadczą o zamiłowaniu jego do malarstwa.

Umysł Giedymina, żywo interesujący się zagadnieniami nieposzednimi, jego wielkie upodobanie w przejawach piękna i z pietyzmem przechowywana w rodzinie pamięć o wielkim nauczycielu dowodzą, że poeta wywarł doniosły i nieprzemijający wpływ na zdolnego i pracowitego ucznia [Niklewski 1913: 13].

Zarówno nazwisko, jak i miejsce urodzenia (okolice Trok⁵) mogą świadczyć o litewskich korzeniach ucznia Adama Mickiewicza, wskazując jednocześnie, że posługiwał się on, tak jak jego wielki nauczyciel, charakterystycznym północnokresowym dialektem kulturalnym. Znamienne cechy młodzieńczego idiolektu Kiejstuta-Giedymina omówię tu jedynie na podstawie osobliwości odzwierciedlonych w ostatnim, piątym wypracowaniu kowieńskiego ucznia, tym nietkniętym piórem Mickiewicza⁶. Nosi ono tytuł *Obraz*

⁴ „Niema tu już ani oceny ani podpisu nauczyciela, bo Mickiewicz ćwiczenia tego nie poprawiał” [Niklewski 1913: 13].

⁵ Por. informację Leona Wasilewskiego z 1925 r.: „Jeszcze teraz gdzieniegdzie w pow. święciańskim i trockim są wsie, gdzie wśród najstarszych ludzi można spotkać umiejących po litewsku [...]” (cyt. za [Morita 2006: 71]).

⁶ Ogólny obraz idiolektu ucznia został już zarysowany w szkicu o języku Mickiewicza [Mędeńska 2007].

Zachodu Słońca, i przyjemnego Wieczoru [Niklewski 1913: 11–13]. Oto owo ćwiczenie stylistyczne, praca bardzo dobrego ucznia, chwalonego przez wielkiego nauczyciela⁷:

Iuż się cienie powiększaią, trzoda zwolna postępując błoniem do stodoły się wraca; rolnik dumając scieszką do spoczynku zwyczajnego się udaje, miły chłód zdaie się całęgo przenikać. Aby na niktące słońca promienie zapatrywać i iemu podczas zachodu podziwiać mógł, udaie się na pobliski pogorek, przechodzę naprzod przez miłe i rozmaite mi kwiaty ozdobionę łąki, potem przez obszernę pola mnogim zbogacone plonem, aż stanąłem na mieyscu zamierzonym; skąd się zewsząd wspaniałe przedstawiały obrazy, krążące wokoło ptastwo przyjemniejsze daleko wydaie pienia niż porankowe. Tam na mieyscu otwartym, widziałem ze iuż okrąg słońca przez odbiianie żywych promieni o sklepienia niebios, powiększył się; kolor iego był iasno czerwony, uwięczony kręgiem pomaranczowym. Zdawał się coraz bardziej bieg swoy pospieszać; zarez się poczęły umniejszać promienie, wkrótkim czasie poł się tylko kręgu okazało, wmoment szczypta gwiazda tuż i ta ginie. Same ieszcze wierzchołki gor są oswiecone, po niejakim czasie i ta mizerna jasność niknie, wszystkie okolice szarym pomrokiem stały się okrytę, wszystko się uspakaja, powietrze głuche milczenie przybiera, chyba brzęk lecącego chrząszcza, albo huk żalobny sowy ie przerywa.

Iuż nie widzę tęgō dawcy swiatła, iednak nie iestem zupełnie ciemnościami otoczony, doś mi się pozostae na oswiecenie krokow moich; miła nader zorza dzień konczy, gotuiąc niby całą naturę do nocy która ią wkrótce okryje. Z początku lekka tylko pada zasłona, potem coraz gęstrzą się stae, nakoniec wszystko się snem zdaie zwałać. Iuż nie widzę żadnégō ieststwa w nieustaiący przed kilką godzinami będące czynności, iuż nie słyhać oddawna czulęgo wołania pasterza ani głosu trąby ani piszczałki ięgō, żaden z ptakow, wprzod miłym napełniającym spiewaniem powietrze, zmieysca się nie ruszy; wszystkie drzewa zdaie się drzemiący widok okazać; wieczor, coraz ciemniejszym się napełnia mrokiem. Rosa pada, trawy trzezwieią, kwiaty utraconégō znowu nabywaią koloru, miły aprzez dzień wywietrzały zapach wypuszczać zaczyna. Gdy tym czasem Xiężyc ukazuiąc się zaczął całą mą uwagę zwrócił na się, aposuwaiąc się wspaniale z iasnégō obłoku wkrótce z całą swą okazałością odkrył; kręgi iego wydawał się bydź wielkim i iasnym, a im się daley podnosi zdaie się bydź swietniejszym. Witam cię krolu nocnych swiatłości, ty iestes ozdobą planet, ty smutné rozpędzasz cienie, ty naszą w niebytności iestes pociechą, ty terez będziesz dla mnie iedynym przewodnikiem.

Grafia

Z kwestii graficznych zwraca tu uwagę – na tle zwyczajów epoki – użycie litery *J*: *Iuż się cienie powiększaią* [...] (s. 11), ale por. też w innym miejscu *Iuż* (s. 12). W pierwszej ćwierci XIX w. obowiązywała jeszcze stara zasada, zgodnie z którą w nagłosie oraz przed samogłoską należało stosować literę *i* (*I*) [Bajerowa 1964: 24]. Wprawdzie jota zaczęła się szerzyć w wieku XIX, to jednak jeszcze w latach 1824–1828 „na 10 źródeł w 8 źródłach panuje stary system” [Bajerowa 1986: 37]. Niemniej najwcześniej, jak stwierdziły Irena

⁷ Por. dopisek Mickiewicza pod jedną z prac Kiejstuta-Giedymina: „z ukontentowaniem czytałem te robotki okazujące ciągly postęp w sztuce pisania. Dn. 25 Junii 1821 r.” [Niklewski 1913: 11].

Bajerowa i Alina Wieczorkowa, litera *j* (*J*) zaczęła przenikać właśnie do druków wileńskich [1989: 13]. Uczeń Kiejstut-Giedymin musiał się już zetknąć z nowym grafemem, też więc próbował go stosować⁸, jednak jeszcze brakowało mu konsekwencji. (Inaczej niż np. filomatom, u których „zawsze *j* rozpoczyna zdanie” [Kurzowa 1972: 14]).

Z kolei użycie przez ucznia litery *x* w wyrazie rodzimym: *Xiężyc* (s. 12) mieściło się wówczas w normie, dopiero bowiem od drugiej ćwierci XIX w. zachęcano do stosowania połączenia *ks* [Bajerowa 1964a: 166]. Ale to właśnie na kresach północno-wschodnich już w XVII w. w kilku wyrazach rodzimych częściej niż grafem *x* pojawiało się *ks* [Pihan-Kijasowa 1999: 49].

W analizowanym wypracowaniu są też dwa wypadki⁹ mieszania liter *z* i *ż*: *widziałem ze iuz okrąg słońca* [...] (s. 12), *okażywać* (s. 12). Jest to ciekawe o tyle, że norma w tym zakresie była już wówczas stabilna¹⁰, w zasadzie dzisiejsza [Bajerowa 1964a: 164]. Wiadomo też, że sam Mickiewicz kropkami nad *z* operował dość nieostrożnie [Szwejkowska 1953: 48–49], jednak część jego pozornie niechlujnych zapisów mogła mieć podłoże fonetyczne [Szpiczakowska 2001: 94]. W naszym wypracowaniu brak kropki nad *z* (*ze* zamiast *że*) to zapewne skutek niedbałości, przeoczenia, ale zbędna kropka może świadczyć o fonetycznym charakterze zmiany, w danym wypadku np. o wyrównaniu analogicznym (*okaże* – *okażywać*).

Ortografia

Trzeba tu przede wszystkim odnotować pewną osobliwość w zakresie pisowni łącznej i rozdzielnej. Jest to „łączenie dwu odczuwanych dziś jako autonomiczne wyrazów w jeden lub dzielenie uważanego dzisiaj za jednolity wyrazu na dwa” [Trypućko 1969: 31]. Uczeń Mickiewicza zapisał jako jeden wyraz: *aprzez; aposuwaiąc się, wmoment; wkrotkim czasie, zmięysca* (s. 12). Tak też pisał Franciszek Mickiewicz (ciekawe przykłady mamy we *Wspomnieniach dzieciństwa*, por.: *azatem, anawet, agdy, apiszą, wordynkach, zbogactwa* [Trypućko 1969: 32]) oraz jego wielki brat [Magiera 1910: 86]. Są to ślady ortografii archaicznej¹¹, stosowanej jeszcze regionalnie, zwłaszcza na Kresach¹², m.in. ze względu na szczególnie tam silne przywiązanie do tradycji. Przykłady odwrotne, na osobliwość – z dzisiejszego punktu widzenia – pisownię rozłączną nie są tak intrygujące: *tym czasem, nakoniec, oddawna* (s. 12). Jak wynika z badań Ireny Bajerowej, w XIX w. pisanie łączne i rozdzielne „to dział pisow-

⁸ Por. w innych pracach pisemnych Kiejstuta-Giedymina trzy podobne wypadki: *języka, Jestestwo, jam* [Mędelńska 2007: 123].

⁹ W pozostałych wypracowaniach też trafiają się takie wypadki [Mędelńska 2011].

¹⁰ Niemniej pewne drobne odstępstwa od zasad jeszcze się zdarzały, np. zapisy *żałożył, juz, różmiarów* [Bajerowa 1986: 32].

¹¹ Jak stwierdziły Hanna Popowska i Zuzanna Topolińska, pisownia taka charakteryzowała rękopisy staropolskie [1955].

¹² Jednak i w innych XIX-wiecznych źródłach trafiały się takie zapisy, np.: *azatem, podziśdzień, niezewszystkiem* [Bajerowa 1986: 44].

ni bardzo słabo unormowany, a podręczniki nie dają tu pełnego i systematycznego zestawu przepisów, informując dość ułamkowo” [1986: 44]. Niemniej w wydanym w Wilnie podręczniku Maxymiliana Jakubowicza [1825] nie ma zaskakujących dzisiejszego czytelnika archaicznych zapisów w rodzaju *anawet, zbogactwa*.

Inny ciekawy szczegół, który znalazł odzwierciedlenie w naszym wypracowaniu, to zetymologizowane zapisywanie bezokoliczników (przez *-dź*), zalecane przez Onufrego Kopczyńskiego właśnie w pierwszej ćwierci XIX w. Przepis był problematyczny, kontrowersyjny, polemizowano z nim, zwalczano go; już od połowy stulecia zapanowało *-ć* [Bajerowa 1986: 42]. W analizowanym tekście mamy: *wydawał się bydź; zdaie się bydź* (s. 12). U innych kresowców piszących w tym okresie spotyka się zarówno *bydź* [Kurzowa 1972: 16; Trypućko 1969: 174], jak i *być* [Jakubowicz 1825: 99].

Kiejstutowi-Giedyminiowi zdarzył się też błędny zapis fonetyczny w grupie spółgłoskowej: *scieszka* (s. 11). Analogiczne kłopoty ortograficzne miał jego nauczyciel, por.: *męszczyzn* [Szwejkowska 1953: 50]. Podobne wypadki były częste w polszczyźnie XVIII w., por. regularnie wówczas spotykaną formę graficzną *ciężski*, niemniej właśnie w XVIII stuleciu kwestię tę uporządkowano [Bajerowa 1964: 27–28]. Jest też w naszym wypracowaniu przykład odwrotny, błędny zapis *gęstrza* (s. 12).

Fonetyka

Wokalizm

Jak wynika z obserwacji I. Bajerowej, w XVIII w. wymawianie *e* ścieśnionego jako *é* lub *i*, *y* cofa się i *e* ścieśnione stopniowo zrównuje się z *e* jasnym, „choć oczywiście daleko jeszcze do zupełnego zakończenia tego procesu” [1964: 50–51]. W XIX w. „realizacja *e* pochylonego była zapewne identyczna z *i*, *y*, a nie pośrednia – *é*” [Bajerowa 1986: 55], częściej jednak *e* ścieśnione utożsamiało się z *e* jasnym niż z *i* czy *y* [Kurzowa 1972: 21]. Literę *é* wskrzesił znany z konserwatywnych poglądów Onufry Kopczyński, co zapewne wpłynęło i na wymowę sygnowanej nią samogłoski [Klემensiewicz 1985: 603–604].

W ćwiczeniu stylistycznym Bernarda Kiejstuta-Giedymina nie ma ani jednego wypadku zrównania na piśmie samogłoski *é* z *i* lub *y* w rdzeniach, w rodzaju zapisów spotykanych m.in. u filomatów: *bida, mliczna, uśmich, kryśli, drzymać, zyzem* [Kurzowa 1972: 22–23] czy u Mickiewicza: *świcami, wieczryzu* [Szwejkowska 1953: 52], *syra, zadrzymał* [Magiera 1910: 86], są natomiast przykłady utożsamienia jej w tej pozycji z *e* jasnym, por.: *na mieyscu, zmieysca, drzemiący*¹³ (s. 12). Poza tym *e* jasne mamy też u naszego ucznia zawsze w przeczeniu *nie*, inaczej niż u jego nauczyciela [Szpiczakowska 2001: 29] czy filomatów [Kurzowa 1972: 23], którzy piszą *nié*. Kiejstut-Giedymin oznacza

¹³ U filomatów *mieysce, mieysca, drzymać, drzymałem* [Kurzowa 1972: 22]. Jeszcze w SL odesłanie: „*drzemać* ob. *drzymać*”.

za pomocą grafemu *é* – zgodnie z zaleceniami ówczesnych normatywistów [Bajerowa 1986: 58] i podobnie jak filomatci [Kurzowa 1972: 23–24] – końcówki mian. lm. niemieńskoosob. deklinacji przymiotnikowo-zaimkowej, zob. na s. 12: *ozdobioné łąki, obszerné pola, okolice stały się okryté, smutné cienie*, ale bynajmniej nie jest w tym konsekwentny, por. na tejże stronie: *zbożacone pola, porankowe pienia, wierzchołki oświecone*. Znakiem diakrytycznym nad literą *e* sygnuje też autor wypracowania końcówkę *-ého*, por. na s. 12: *zwyčajnego, całého, lecącego, żadnego, czulého, utraconého, iasného, iého, tého*, i czyni to dość konsekwentnie (wyjątek: *kolor iego* na s. 12), bo łatwiej zapamiętać *é* „w jakiejś części seryjnej” [Bajerowa 1986: 59]. Na występowanie *é* w końcówce *-ej* deklinacji r.ż. przymiotnikowo-zaimkowej mamy w wypracowaniu jeden przykład: *w nieustaiącęy*¹⁴ (s. 12), jest też zapis *žadén*. Tak więc uczeń Mickiewicza używał litery *é*, bo takie były wówczas zalecenia, nie wiadomo jednak, czy rzeczywiście kryła się pod nią samogłoska pochyłona¹⁵. Wybiórcze traktowanie zasad (np. brak *é* w końcówkach *-ém, -émi*) i kapryśne ich stosowanie mogą świadczyć, że litera ta była dla młodego człowieka sztucznym znakiem, niezwiązanym z dokładną wymową oznaczonej nim samogłoski.

Kolejna właściwość wokalizmu północnokresowego odzwierciedlona w pracy 16-letniego ucznia, także niekiedy krzyżująca się z grafią, to używanie *o* jasnego na miejscu *o* pochyłonego w rozmaitych pozycjach i kategoriach morfologicznych, por.: *sam chłód* (s. 11), *mogł, pogorek, naprzod, swoy, w krotkim czasie, poł kregu, wierzchołki gor, krokow, w ptakow, wprzod, wieczor, zwrocił, wkrotce*¹⁶, *krołu* (s. 12). Ciekawe, że ogólnopolskie *o* pochyłone wystąpiło w tekście wypracowania tylko dwa razy: *która, wkrótce* (s. 12), w dodatku w drugim wyrazie obocznie do *o* jasnego: *wkrotce* (s. 12)¹⁷, i że nie ma w pracy ucznia ani jednego hiperpoprawnego użycia *ó*. Podobny stan stwierdzono w rękopisach filomatów, których fonetykę cechował właśnie „o wiele szerszy zakres występowania *o* tam, gdzie język literacki [...] przeprowadził już *ó* (*u*)” [Kurzowa 1972: 26–30], w rękopisie *Pana Tadeusza*, gdzie „zdecydowanie przeważają niezgodne z normą literacką użycia *o* w miejscu *ó* nad podobnymi wystąpieniami *ó* w miejscu *o*” [Szpiczakowska 2001: 34], w *Nieznanych pismach* Mickiewicza, w których Jan Magiera zauważył „pisanie *o*, gdzie wymawiamy tę samogłoskę zwężoną (*ó*)” [1910: 84], a nie odwrotnie¹⁸, oraz w szkolnym podręczniku Maxymiliana Jakubowicza [1925]¹⁹. Tymczasem XIX-wieczne przepisy ortograficzne

¹⁴ Analogiczne wystąpienia, zgodne z zaleceniami Kopczyńskiego [Bajerowa 1986: 58], u Mickiewicza [Szpiczakowska 2001: 28] i filomatów [Kurzowa 1972: 25].

¹⁵ Nie ma tu rymów, które mogłyby rzucić światło na pewne fakty fonetyczne.

¹⁶ Ale *wkrótce* (s. 12).

¹⁷ Poza tym nie ma tu też śladów przesady poprawnościowej, polegającej na wprowadzaniu *ó* na miejsce ogpól. *o*.

¹⁸ Por. też przykłady z korespondencji wieszczka z lat 40. XIX w.: *jeden z głównych powodów, wrocilaby, zdanie doktorow, nie obrocila, podróż* [Łucki 1914/1915: 220], a także z roku 1855: *wkrotce, zdrow, przeszkod, wydatkow* [Pigoń 1914/1915: 377–378].

¹⁹ Np.: *ogrod* (s. 3), *doł, kłóc* (s. 5), *koscioł, ubior, miód, lod* (s. 9), *wiozł, niozł* (s. 11), *rog* (s. 19), *brod, brog, stoy, oboy* (s. 25).

już zdecydowanie zalecały kreskowanie *ó*. Wprawdzie obserwowano wówczas nieco inne niż dziś zasięgi *ó* i *o*, jednakże „ilość osobliwego *o* stanowi nikłą część całości zasobów *o*, jak również osobliwe *ó* stanowi niewielką część (ok. 10%) całości zasobów *ó*” [Bajerowa 1986: 71].

Stan na kresach północno-wschodnich był odmienny niż na terenach etnicznych, ponieważ, zdaniem Ireny Bajerowej i wielu innych badaczy, „z powodu obcego podłoża stabilizacja w zakresie *o – ó* bardzo się opóźniła, a rozchwianie potęgowane było przez liczne formy analogiczne i hiperpoprawne” [1986: 86].

Najprawdopodobniej Bernard Kiejstut-Giedymін, tak jak jego otoczenie, artykułował *o* pochylone podobnie jak *o* jasne, a nie jak *u*, co znajdowało odbicie w jego pracach pisemnych [Mędelska 2007: 126]. Potwierdza tę tezę znajomość charakterystycznej wymowy naszego wieszczka: „[...] Mickiewicz i w późniejszej [niż filomacka] epoce nie wymawiał *ó* jak *u* [...]” [Nitsch 1912: 23].

W wypracowaniu mamy jeden przykład znamiennego dla Kresów²⁰ obniżenia artykulacji *u* do *o*: *poł się tylko kręgu okazało* (s. 12). (Mógł to jednak być wynik niedokładnego jeszcze rozróżniania funkcji przedrostków *o-* i *u-* [Pihan-Kijasowa 1999: 123]). Jest też jeden wypadek zmiany samogłoski *a* na *o*: *pogorek* (s. 12), który sprawia wrażenie hiperpoprawności na tle akania spotykanego w polszczyźnie ukształtowanej na podglebiu białoruskim²¹, nieczęstego jednak w tamtejszym dialekcie kulturalnym, zbyt prowincjonalnego [Kurzowa 1972: 37]. Podobne (też nieliczne) przykłady przejścia samogłoski *a* w *o* notowano u filomatów [Kurzowa 1972: 37]. Do kolejnej ciekawej zmiany barwy samogłosek, a mianowicie do wymawiania *e* na miejscu ogólnopolskiego *a*, doszło u naszego ucznia w formach *zarez* (s. 12) i *terez* (s. 13). To także mógł być efekt przesady poprawnościowej na tle akania (tym razem zastępowania samogłoski *e* przez *a*²²) albo też rezultat identyfikowania *e* z *a*, zachodzącego wskutek oddziaływania języka litewskiego [Mędelska, Marszałek 2005: 121–125]. Prawdopodobnie zmiana ta uległa z czasem leksykalizacji, formę *terez* bowiem znamy z polszczyzny północnokresowej drugiej połowy XIX stulecia oraz z początków XX w. [Smułkowa 1984: 68; Łętowski 1915: 302].

Dwa zjawiska z zakresu wokalizmu dotyczą samogłosek nosowych. Pierwsze to osobliwa ich repartycja: Kiejstut-Giedymін użył nosówki przedniej zamiast tylnej: *kręgiego* [księżycyca] *wydawał się być wielkim i iasnym* (s. 12). Zdaniem Bajerowej obcość *ę // q* kurczyła się w XVIII w., ustępowały wówczas archaizmy, szerzyły się formy analogiczne [1964: 63]. Proces upraszczania trwał jeszcze w drugiej połowie wieku XIX [Bajerowa 1986: 110]. Na kresach północno-wschodnich wymiany *ę // q* były szczególnie

²⁰ Por. także zapis u filomatów: *okazać się* [Kurzowa 1972: 114], u samego Mickiewicza: *Okażę grób i zdroj* [SW].

²¹ Do zapisania *pogórek* zamiast *pagórek* mogło też dojść pod wpływem reinterpretacji rzadkiego przedrostka *pa-* jako częstego *po-*.

²² Tego rodzaju zmiany znane są też z języka Mickiewicza [Szpiczakowska 2001: 29] i jego otoczenia [Kurzowa 1972: 36–37].

nasilone²³, tam bowiem na utrzymujące się dłużej wahania ogólnopolskie nakładało się oddziaływanie obcego podłoża językowego, pozbawione nosówek [Mędelska, Marszałek 2005: 310–311]. Zmiana zaobserwowana w wypracowaniu ucznia to przykład wyrównania analogicznego, „usunięcia oboczności $\xi // \eta$ w systemie odmiany i uogólnienia jednej lub drugiej nosówki” [Szwejkowska 1953: 55]. Drugie zjawisko odzwierciedlone w analizowanym wypracowaniu związane jest ze znamienym regionalizmem północnokresowym, a mianowicie z twardą wymową spółgłoski \acute{n} przed zwarto-szczelinową (np. *konczyć*; por. niżej), umożliwiającą wprowadzenie nosówek ξ, η na miejsce ogólnopolskich połączeń $e\acute{n}, o\acute{n}$. U Kiejstuta-Giedymina mamy jeden przykład: *uwięzony* (s. 12). Osobliwy rezonans nosowy pojawiał się w podobnym otoczeniu fonetycznym m.in. u Mickiewicza [Magiera 1910: 86; Hrabec 1959: 24], jego brata [Trypućko 1969: 48–51], filomatów [Kurzowa 1972: 52–53].

Konsonantyzm

W systemie konsonantycznym ucznia przykuwają uwagę stwardnienia \acute{s} i \acute{z} w grupach spółgłoskowych (łącznie dziewięć poświadczeń): *scieszka* (s. 11), *oswiecone*, *swiatła*, *ciemnościami*, *oswiecenie*, *spiewaniem*, *swietniejszym*, *swiatłości*, *trzeźwieią* (s. 12). To kolejna kwestia z pogranicza grafii i fonetyki. Jak wynika z badań Ireny Bajerowej [1986: 31–35], w XIX w. jeszcze niedbale stosowano znaki diakrytyczne, a ponadto występowały wówczas liczne wahania $S - \acute{S}$ [1986: 121]. Jednak już wtedy wyraźnie rysowało się uwarunkowanie regionalne. Interesujące nas tu stwardnienia były szczególnie częste właśnie na kresach północno-wschodnich, tam bowiem „ilość wypadków S zamiast \acute{S} jest w sumie 3 razy większa niż ilość takich form w źródłach z terenów niekresowych” [Bajerowa 1986: 123]. Przyczyna tkwiła głównie w charakterystycznej dla języków substratowych (białoruskiego i litewskiego) półpalatalnej wymowie spółgłosek s' , z' , w języku ogólnopolskim należących do palatalnych (\acute{s} , \acute{z}). Nasz uczeń najprawdopodobniej artykułował te spółgłoski jako półmiękkie, nie oznaczał więc kreseczką ich miękkości. Kreseczka sygnująca miękkość mogła być dla niego abstrakcyjnym znakiem, tak jak dla jego wielkiego nauczyciela, któremu w rękopisach poprawiano s na \acute{s} , ale nie wiadomo – jak się wyraził Kazimierz Nitsch – „czy Mickiewicz dobrze chwycił tę różnicę” [1934: 137]. Zauważmy, że uczeń kreskował konsekwentnie \acute{s} tylko w połączeniu \acute{sc} występującym głównie (choć nie tylko) w przyrostkach rzeczownikowych: *jasność*, *dość*, *czynności*, *okazałością*, *swiatłości*, *niebytność* (wyjątek: *ciemnościami*), częstkę tę bowiem łatwo było wyodrębnić i zapamiętać (jednak w wymowie było to zapewne $s'c'$). Podobnie, choć nieidentycznie, postępował Mickiewicz. Kreskował mianowicie \acute{sc} w przyrostku *-ość* w mian.-bier., jednak w dopełniaczu i in. zazwyczaj kreseczki brakowało [Hrabec 1959: 38; Szpiczakowska 2002: 75–76]. Wahania $S // \acute{S}$ były u autorów północnokresowych powszechne, w pierwszej połowie XIX w. notowano je

²³ Występują u filomatów [Kurzowa 1972: 32–33], Franciszka Mickiewicza [Trypućko 1969: 52], a także u samego poety [Magiera 1910: 86; Szwejkowska 1953: 55].

u filomatów [Kurzowa 1972: 47–49], Adama Mickiewicza [Szejnkowska 1953: 55–56; Szpiczakowska 2001: 75–86], Franciszka Mickiewicza [Trypućko 1969: 45–49], a nawet we wzorcowym podręczniku szkolnym Jakubowicza [1825]²⁴.

W ćwiczeniu ucznia Mickiewicza mamy też przykład stwardnienia *ś* w wygłosie (w pozycji po samogłosce): *iestes* (s. 12 i 13). Podobne wypadki zdarzały się w źródłach północnokresowych rzadziej niż dyspalatalizacje w grupach spółgłoskowych.

Bernard Kiejstut-Giedymyn dwukrotnie poświadczył też inną osobliwość konsonantyzmu północnokresowego, a mianowicie twardą realizację ogólnopolskiej palatalnej spółgłoski *ń* w pozycji przed *cz*: *pomarańczowym*, *konczy* (s. 12). Zjawisko to wiąże się z działaniem białoruskich lub litewskich nawyków wymawianiowych, w tych bowiem językach we wskazanym kontekście fonetycznym *n* jest twarde [Mędelska, Marszałek 2005: 187–197]. O powszechności omawianego zjawiska w otoczeniu naszego ucznia świadczą analogiczne zapisy z języka filomatów, m.in. właśnie *konczy* [Kurzowa 1972: 52], oraz Mickiewicza, m.in. *konczysię* i *pomarańcze* [Szpiczakowska 2001: 91]²⁵. Warto też odnotować przykład dyspalatalizacji *ń* przed *cz* napotkany w szkolnym podręczniku wydanym w Wilnie: *Atencyk – Atencykom* [Jakubowicz 1825: 45].

Pozostała jeszcze do omówienia ostatnia właściwość grafii ucznia Mickiewicza, odzwierciedlająca regionalną wymowę spółgłosek, a mianowicie osobliwie miękkie *ć* w wygłosie: *ukazując się* (s. 12). Ten niezwykły szczegół dostrzeżono też w autografach samego poety²⁶ [Magiera 1910: 85; Pigoń 1934: 144–145; Szejnkowska 1936: 109–110; Szejnkowska 1953: 56–57; Hrabec 1959: 39–40] oraz w rękopisach jego najbliższego otoczenia [Kurzowa 1972: 50–51; Trypućko 1969: 48]²⁷. Jeden przykład przedostał się nawet do szkolnego podręcznika, którego autor pochodził ze Swisłoczy (powiat wołkowyski, gubernia grodzieńska): *czyścić* [Jakubowicz 1825: 13]. Fakt ów wzbudził duże zainteresowanie badaczy, ale też spore kontrowersje wywołały próby wyjaśnienia jego proveniencji. Ci, którzy skłonni są przypisać zjawisku charakter fonetyczny (a nie graficzny), rozważają następujące możliwości: archaiczność cechy, wpływ języka białoruskiego lub litewskiego (właściwość tę notuje się zwłaszcza na Kowieńszczyźnie) [zob. Mędelska, Marszałek 2005: 386–397]. Tadeusz Lewaszkiewicz, którego rodzina pochodzi spod Nowogródka, odnalazł w rękopisach jej członków liczne przykłady osobliwego kreskowania litery *c*, co – jego zdaniem – dowodzi, że swoista miękka wymowa, znana m.in. z języka Adama Mickiewicza i jego najbliższego otoczenia, rzeczywiście była rozpowszechniona w okolicach Nowogródka i utrzymywała się tam co najmniej do połowy XX w. [205: 247].

²⁴ Por. m.in.: *rzemiesle* (s. 9), *kozlątko* (s. 12), *ciesnia* (s. 27), *swiatu* (s. 32), *mysli* (s. 38), *slizki*, *slizko* (s. 67), *spać – spis* (s. 88).

²⁵ Natomiast u Franciszka Mickiewicza przed *cz* zawsze występuje *ń*, np. *ukończyć*, *zakończyć* [Trypućko 1969: 50].

²⁶ M.in. właśnie w imiesłowach na *-ąc*: *Jadąc*, *kończąc*, *szepcząc* [Szpiczakowska 2005: 87].

²⁷ Do wahań *c – ć* w wygłosie dochodziło także u Władysława Mickiewicza, syna poety [Trypućko 1969: 49].

WYKAZ SKRÓTÓW SŁOWNIKÓW

- SJAM – Górski K., Hrabec S., 1972–1983, *Słownik języka Adama Mickiewicza*, t. 1–11, Wrocław.
- SL – Linde S. B., 1807–1814, *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Warszawa.
- SW – Karłowicz J., Kryński A. A., Niedźwiedzki W., 1900–1927, *Słownik języka polskiego*, t. 1–8, Warszawa.

WYKAZ SKRÓTÓW BIBLIOGRAFICZNYCH

- Bajerowa I., 1964, *Kształtowanie się systemu polskiego języka literackiego w XVIII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Bajerowa I., 1964a, *Współczesna Mickiewiczowi norma ortograficzna*, „Pamiętnik Literacki” LV, z. 1, s. 157–181.
- Bajerowa I., 1986, *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja*, Katowice.
- Bajerowa I., Wieczorkowa A., 1989, *Uwagi o pisowni polskich druków XVII-wiecznych*, „Prace Językoznawcze 17. Studia Historycznojęzykowe UŚ”, Katowice, s. 9–21.
- Bełza W., 1914, *Kajet ucznia Mickiewicza. Przyczynek do dziejów nauczania języka polskiego*, „Pamiętnik Literacki” XIII, z. 2, Lwów, s. 239–241.
- Hrabec S., 1959, *Różnice językowe między rękopisami a drukami Mickiewiczowskimi*, [w:] Klemensiewicz Z. (red.), *O języku Adama Mickiewicza. Studia*, Wrocław, s. 11–53.
- Jakubowicz M., 1825, *Grammatyka języka polskiego do użytku szkół przeznaczona*, Wilno.
- Klemensiewicz Z., 1985, *Historia języka polskiego*, t. 1–3, Warszawa.
- Kurzowa Z., 1972, *Studia nad językiem filomatów i filaretów (fonetyka, fleksja, składnia)*, Warszawa–Kraków.
- Lewaszkiwicz T., 2005, *Wymowa typu ojciec, więc – dac, łokiec w świetle dwudziestowiecznych rękopisów byłych mieszkańców Nowogródka*, [w:] Migdał J. (red.), *Ad perpetuam rei memoriam. Profesorowi Wojciechowi Ryszardowi Rzepce z okazji 65. urodzin*, Poznań.
- Łętowski A., 1915, *Błędy nasze. Rzecz o czystości języka polskiego na Litwie*, Wilno.
- Łucki A., 1914/1915, *Nieznane listy Adama Mickiewicza*, „Pamiętnik Literacki” XIII, z. 2, Lwów, s. 215–229.
- Magiera J., 1910, *Właściwości językowe „Nieznanych pism” Ad. Mickiewicza*, „Poradnik Językowy” X, s. 85–94.
- Mędelska J., 2007, *Nauczyciel Adam Mickiewicz poprawiał i zdanie zapisywał*, „Język Polski” LXXXVII, z. 2, s. 120–134.
- Mędelska J., 2011, *Kajet ucznia Mickiewicza w świetle wileńskiej „Grammatyki języka polskiego przez Maxymiliana Jakubowicza napisanej do użytku szkół przeznaczonej”* (w druku).
- Mędelska J., Marszałek M., 2005, *Za murem. Polszczyzna wydawnictw książkowych publikowanych w Republice Litewskiej w latach 1919–1940 (na tle ogólnopolskim i kresowym)*, Bydgoszcz.
- Morita K., 2006, *Przemiany socjolingwistyczne w polskich społecznościach na Litwie (region trocki) i Białorusi (region iwieniecki)*, Warszawa.
- Niklewski Z., 1913, *Kajet ucznia Mickiewicza. Przyczynek do dziejów nauczania języka polskiego*, Płock.

- Nitsch K., 1912, *Z historii polskich rymów*, Warszawa.
- Nitsch K., 1934, *Z zagadnień języka Mickiewicza*, „Język Polski” XIX, s. 129–141.
- Pigoń S., 1914/1915, *Jeden list A. Mickiewicza. (Do przyszłego krytycznego wydania „Korespondencyi”)*, „Pamiętnik Literacki” XIII, z. 3–4, s. 376–378.
- Pigoń S., 1934, *Na marginesie autografów „Pana Tadeusza”*, „Język Polski” XIX, z. 5, s. 141–152.
- Pihan-Kijasowa A., 1999, *Literacka polszczyzna kresów północno-wschodnich XVII wieku. Fonetyka*, Poznań.
- Popowska H., Topolińska Z., 1955, *Pisownia łączna i rozdzielna rękopisów staropolskich (w. XIV–XV)*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” I, s. 223–286.
- Smułkowa E. (oprac.), 1984, *J. Karłowicz: „Podręcznik czystej polszczyzny dla Litwinów i Petersburszczan”*, SPK III, s. 33–81.
- Stefanowska Z., 2003, *Mickiewicz Adam Bernard*, [w:] Wojnowski J. (red.), *Wielka encyklopedia PWN*, t. 17, Warszawa, s. 347–348.
- Szpiczakowska M., 2001, *Fonetyczne i fleksyjne cechy języka „Pana Tadeusza” na tle normy językowej XIX wieku*, Kraków.
- Szwejkowska H., 1936, *Dodatkowe uwagi o regionalizmach Mickiewicza*, „Język Polski” XXI, s. 109–110.
- Szwejkowska H., 1953, *Regionalne tło języka Adama Mickiewicza w brulionach rękopisu „Pana Tadeusza”*, „Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich” IV, Wrocław, s. 47–62.
- Trypućko J., 1969, *O języku „Wspomnień dzieciństwa” Franciszka Mickiewicza*, Uppsala.
- Wyka K., 1966, *Mickiewicz Adam Bernard*, [w:] Suchodolski B. (red.), *Wielka encyklopedia powszechna PWN*, t. 7, Warszawa, s. 267–268.

REFLECTIONS OF REGIONAL SPELLING AND PHONETIC FEATURES IN ADAM MICKIEWICZ'S STUDENT'S EXERCISE

SUMMARY

The article analyses peculiar spelling and phonetic features found in a short stylistic exercise written by Adam Mickiewicz's student in 1820/1821, i.e. during the young poet's employment in a district school in Kaunas.

An exercise of just two pages shows numerous characteristic features of written Polish within the territories of the Northern Borderlands in the first quarter of the 19th century. Only graphic, spelling and phonetic aspects were discussed in the said article.

As far as spelling is concerned, the following is included: an innovatory use of the letter *j* (more frequent within the Borderlands than within other regions), conservative, with respect to other works printed within the territory of the Borderlands, preservation of the letter *x* in a native noun form and frequently observed mixing of the *z* and *ż* graphemes in other manuscripts and prints.

As regards characteristic spelling features, attention is drawn to the archaic, compared to the period's practices, one-word spelling of prepositions with separate words (for example: *aprzzez; aposuwaiąc się*), writing infinitives with a final *-dź* (for

example: *bydź*), based on pseudo-etymology, as recommended by O. Kopczyński, but fought against by other grammarians as well as an incorrect phonetic transcript within the consonant group: *scieszka*. The said phenomena are also visible in other works created within the territory of Northern-Eastern Borderlands.

The written work of Adam Mickiewicz's student also reflects the characteristic features of pronunciation of the Northern Borderlands: cases of equating long *e* with short *e* (for example: *zmieysca, drzemiący*), pronouncing short *o* instead of long *o* (for example: *chłod, mógł, naprzod, swoy*), lowering the articulation of *u* to *o* (*okazało się* 'ukazało się'), *ę* // *ą* fluctuations (*krąg*), replacing vowel *a* with a vowel *o* (*pogorek*), introducing nasal *ę* in the place of *eń* (*uwięczony*), sharpening *ś* and *ź* in consonant groups (for example: *spiewaniem, trzeczwieią*), sharp pronunciation of the vowel *ń* before *cz* (*pomarańczowym, konczy*) and characteristically soft *ć* in the final sound (*ukazując się*).

The characteristic features of spelling and phonetics found in A. Mickiewicz's student's work are also known from manuscripts of the great master and his closest surroundings.

СЛЕДЫ ПРОВИНЦИАЛЬНЫХ ОСОБЕННОСТЕЙ В ОБЛАСТИ ГРАФИКИ, ОРФОГРАФИИ И ФОНЕТИКИ В ПИСЬМЕННОМ УПРАЖНЕНИИ УЧЕНИКА АДАМА МИЦКЕВИЧА

РЕЗЮМЕ

В статье анализируются (орфо)графические и фонетические особенности краткого упражнения по стилистике, написанного учеником Адама Мицкевича в 1820/1821 г., т. е. во время работы поэта учителем районной школы в Каунасе.

Сочинение, состоящее всего из двух страниц, отражает характерные свойства письменного варианта севернокрэсового польского языка первой четверти XIX в. В статье анализируются только графические, орфографические и фонетические свойства.

Среди графических свойств – это: новаторское употребление буквы *j* (чаще встречавшееся на севернокрэсовых землях, чем в других областях Польши), консервативное на фоне других работ, напечатанных на севернокрэсовых землях, сохранение буквы *x* в исконных словах, а также нередкое в севернокрэсовых рукописях и печатных изданиях неразличение букв *z* и *ż*.

В области орфографии обращает на себя внимание архаичное – на фоне обязывающих правил – слитное правописание предлогов с самостоятельными словами (напр.: *aprzee; aposuwaiąc się*), основанное на псевдоэтимологии правописание инфинитивов с конечным *-dź* (напр.: *bydź*), рекомендуемое О. Копчинским, но не принимаемое другими грамматиками, а также ошибочная фонети-

ческая запись в консонантной группе: *scieszka*. Указанные явления встречаются и в других произведениях, созданных на севернокрэсовых землях.

Письменная работа ученика А. Мицкевича отражает также характерные свойства севернокрэсового произношения, а именно: случаи отождествления суженного гласного *e* с широким *e* (напр.: *zmieysca, drzemiący*), произношение полного *o* на месте суженного *o* (напр.: *chłód, mógł, naprzód, swoy*), понижение артикуляции *u* к уровню *o* (*okazało się* 'ukazało się'), колебания *ę* // *ą* (*krąg*), замена гласного *a* гласным *o* (*pogorek*), введение носового гласного *ę* на место сочетания *eń* (*uwięczony*), отвердение *ś* и *ź* в консонантных группах (напр.: *spiewaniem, trzezwieią*), твердая артикуляция согласного *ń* в положении перед *cz* (*potaranczowym, konczy*), а также особый мягкий согласный *ć* в абсолютном конце слова (*ukazując się*).

Особые свойства графики, орфографии и фонетики, встретившиеся в сочинении ученика А. Мицкевича, известны также по рукописям великого учителя и окружающих его лиц.

Słowa kluczowe: pisana polszczyzna północnokrękowa, cechy (orto)graficzno-fonetyczne, czasy młodości Adama Mickiewicza.

Key words: written Polish from the Northern Borderlands, spelling-phonetic features, Adam Mickiewicz's young years.

Ключевые слова: письменный вариант севернокрэсового польского языка, (орфо)графические и фонетические свойства, времена молодости Адама Мицкевича.